

Sygn. akt I C 1303/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Złotoryi I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSR Bernarda Krajewska

Protokolant : starszy sekretarz sądowy Ewa Imielińska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 roku w Złotoryi

na rozprawie sprawy

z powództwa B. T.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki B. T. kwotę 2.000,00 (dwa tysiące) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 14 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. znosi wzajemnie dalsze koszty postępowania.

SSR Bernarda Krajewska

sprostowano wyrok Sądu Rejonowego w Złotoryi z dnia 19 października 2017 r. w punkcie III wyroku w ten sposób, że punkt ten uchylić; punktowi IV nadać numer III na podstawie postanowienia z dnia 25.10.2017r.

Sygn. akt I C 1303/16

ZARZĄDZENIE

1. odnotować wyrok w repertorium C;

2. kal. 21 dni.

Dnia 19 października 2017 r. Sędzia

Sygn. akt IC 1303/16

UZASADNIENIE

Powódka B. T. w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) z/s w W. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 3 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 lipca 2015 r. oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 30 kwietnia 2015 roku w L. przy ul. (...), kierujący pojazdem osobowym F.

(...) o nr rejestracyjnym (...) P. W. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu uderzając w bok pojazdu marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...), kierowanego przez powódkę. W następstwie wypadku obrażeń ciała doznała kierująca pojazdem M. powódka. Powyższa szkoda pod nr 775/15/33/68, była likwidowana przez pozwanego, i który przyznał i wypłacił powódce kwotę 1 500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powódki, z uwagi na rozmiar długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała w wyniku przedmiotowego wypadku, zmiany jakie spowodował on w jej życiu, niepewność rokowań co do poprawy jego stanu zdrowia ze wskazaniem na niepomyślny ich przebieg wskazują, że suma 3 500,00 zł stanowi adekwatny ekwiwalent doznanych cierpień i krzywdy.

Strona pozwana Towarzystwo (...) z/s w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana przyznała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne na podstawie zgłoszonego przez powódkę roszczenia związanego z kolizją w dniu 30.04.2015 r. i wypłaciła powódce kwotę 1 500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia. Podniosła, że wypłacone powódce zadośćuczynienie jest adekwatne w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. do rozmiaru doznanej krzywdy, stopnia natężenia cierpień fizycznych, ich długotrwałości i poniesionego uszczerbku na zdrowiu oraz wieku powódki. Ponadto postępowanie likwidacyjne przeprowadzono w sposób rzetelny i z należytą starannością, właściwą profesjonalnemu podmiotowi zajmującemu się działalnością ubezpieczeniową. Stąd roszczenie o zapłatę dalszej kwoty należy uznać, za nieuzasadnione i bezpodstawne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 kwietnia 2015 roku w L. przy ul. (...), kierujący pojazdem osobowym F. (...) o nr rejestracyjnym (...) P. W. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu uderzając w bok pojazdu marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...), kierowanego przez powódkę. Po wypadku P. W. spisał stosowne oświadczenie opisując jak doszło do wypadku. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej Towarzystwie (...) z/s w W..

Dowód:- akta szkody nr 584/16/33/28,

- zeznania świadka W. T., nagranie z 20.12.2016 r., k.102

- oświadczenie sprawcy kolizji, k.10-11,

W następstwie wypadku powódka poczuła się źle, doznała zawrotów głowy, nudności i zgłosiła się w tym samym dniu na Izbę Przyjęć Szpitala w Z., gdzie wykonano niezbędne badania, w tym RTG. U powódki rozpoznano: skręcenie kręgosłupa szyjnego. Pacjentka nie wyraziła zgody na leczenie szpitalne. Zalecono powódce kołnierz ortopedyczny, który utrzymywała przez 8 dni. Kołnierz był zalecony na 2-3 tygodnie. Ponadto zalecono powódce leki przeciwbólowe (S., N.. Następnie w dniu 15 maja 2015 roku powódka była konsultowana przez dr B. R., która zalecił jej leczenie usprawniające. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 30.04.2015 r. do 19.05.2015 r., nie odbyła rehabilitacji po wypadku z dnia 30.04.2015 r. Leczenie takie odbyła dopiero po wypadku z dnia 28.09.2015 r. w Szpitalu w Z.. Powódka nie wymagała i nie wymaga opieki osób trzecich. Po wypadku powódka odczuwała dolegliwości ze strony szyi i kręgosłupa szyjnego a przyjmowane przez nią leki długo nie przynosiły ulgi. Była osłabiona, odczuwała dyskomfort z powodu konieczności noszenia kołnierza ortopedycznego. Również codzienne czynności były dla niej uciążliwe i powodowały nerwowość i drażliwość. W chwili obecnej bóle kręgosłupa szyjnego utrzymują się, powódka uskarża się na bóle głowy. Występuje u niego również uczucie ograniczenia ruchomości szyi.

Dowód: - karta informacyjna z dnia 30.04.2016 r., k. 12,

- wyciąg z karty informacyjnej leczenia powódki, k. 13,

- opinia biegłego dr n. med. M. J., k. 58-61,

- przesłuchanie powódki B. T., nagranie z dnia

20.12..2016 r. k. 43, 65,

Powódka w wyniku zdarzenia z dnia 30 kwietnia 2015 roku doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego. W badaniach obrazowych wykonanych bezpośrednio po wypadku jak i w dalszych kontrolnych, szkód urazowych układu kostnego nie wykazano poza uszkodzeniem więzadeł w zakresie kręgosłupa szyjnego. W ocenie ortopedycznego uszczerbku na zdrowiu powódki po przebyłym urazie istnieją podstawy do opiniowania uszczerbku kręgosłupa szyjnego z powodu zaistniałego uszkodzenia, tj. szkody więzadłowej. Doznane obrażenia spowodowały u powódki powstanie uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2% wg punktu J 89a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Ocena procentowa stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu” poz. 1974, Dz.U. Nr 234 z dnia 28.12.2002 r.). Mimo uszkodzenia nie ma następstw istotnych i ograniczeń ruchomości kręgosłupa szyjnego w zakresie rotacji lub zginania powyżej 20°. Powódka doznała urazu bocznego (uderzenie w bok pojazdu). Typ urazu jakiego doznała powódka jest bardziej niebezpieczny od uderzenia w tył samochodu (tzw. Mechanizm „smagnięcia biczem”). W uderzeniu bocznym dochodzi najczęściej do uderzenia głową o słupek samochodu lub o boczną szybę a kręgosłup szyjny nie jest chroniony przez podglówek fotela samochodowego. W przypadku wypadków komunikacyjnych praktycznie zawsze dochodzi do obrażeń kręgosłupa szyjnego. Głowa o stosunkowo dużej masie (ok. 5 kg) usadowiona jest na stosunkowo słabym rusztowaniu kostno więzadłowo krążkowym tzw. Szyi. Uszkodzenie struktur stabilizujących kręgosłup może uwidocznic tzw. Zdjęcie czynnościowe kręgosłupa szyjnego, które w przypadku powódki nie zostało jednak wykonane. Dolegliwości podawane przez powódkę są koincydencją wypadku z dnia 30.04.2015 r. i 28.09.2015 r. i zmian zwyrodnieniowych.

Dowód: - opinia biegłego dr n. med. M. J., k. 58-61,

Powódka pismem z dnia 09 lipca 2015 roku (które wpłynęło do strony pozwanej 14 lipca 2015 r.) zawiadomiła stronę pozwaną o powstaniu szkody na osobie z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 15 000,00 zł. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powódce świadczenie w wysokości 1 500,00 złotych z tytułu zadośćuczynienia w wyniku zdarzenia szkodzącego z dnia 30.04.2015 r. jakiego powódka doznała.

Dowód: - pismo pozwanego z dnia 30 lipca 2015 r., k. 7-8,

- akta szkody nr 775/15/33/68, k.37

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo zasługuje w części na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie, sporne wyłącznie były okoliczności dotyczące wysokości ewentualnego zadośćuczynienia oraz dopłaty do odszkodowania. Strona pozwana Towarzystwo (...) z/s w W. nie kwestionowała bowiem swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 30 kwietnia 2015 roku, wskazała jedynie, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego świadczenia były adekwatne do stopnia krzywdy powódki B. T. a ewentualna dopłata do zadośćuczynienia byłaby świadczeniem wygórowanym.

Zgodnie z treścią przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis art. 445 k.c. stanowi z kolei, że w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, czyli szkodę niemajątkową, wyrażającą się w doznanym bólu, cierpieniu, ujemnych doznaniach psychicznych.

Sąd zawsze jest zobligowany badać okoliczności każdej konkretnej sprawy a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie

jej rozmiaru a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jediną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna, zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych, subiektywnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08). W wyroku z dnia 28 czerwca 2005 roku (I CK 7/05, publ. LEX nr 153254), Sąd Najwyższy wskazał, iż „na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie, nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Nadmienić też trzeba, że kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sadu tego nie wiążą.”. Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29.09.2004 r. (sygn. I CK 531/03, publ. LEX nr 137577), zgodnie z którym „zadośćuczynienie należne osobie pokrzywdzonej deliktem ma na celu złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi, zatem pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znieść w przyszłości.”

Jednocześnie Sąd dokonał ustalenia stanu faktycznego na podstawie dowodów zawnioskowanych przez strony, w tym zeznań świadka W. T., przesłuchania powódki, i wszystkie te dowody uznał za wiarygodne, spójne, logiczne i dające możliwość merytorycznej oceny żądania powódki. Istotnym dowodem w sprawie okazała się również opinia biegłego sądowego dr n. med. M. J., lekarza ortopedy i traumatologa. Biegły ten w sposób nie budzący zastrzeżeń ocenił skutki wypadku na zdrowiu powódki i określił procentowy uszczerbek na zdrowiu, który w sprawach o zadośćuczynienie ma wprawdzie charakter pomocniczy, jednak pozwala określić rozmiar skutków zdarzenia i dać wyobrażenie o krzywdzie, jaką odczuwała i nadal odczuwa powódka. Biegły ten jednocześnie podał, że typ urazu jakiego doznała powódka jest bardziej niebezpieczny od uderzenia w tył samochodu (tzw. Mechanizm „smagnięcia biczem”). W uderzeniu bocznym dochodzi najczęściej do uderzenia głową o słupek samochodu lub o boczną szybę a kręgosłup szyjny nie jest chroniony przez podglówek fotela samochodowego. W przypadku wypadków komunikacyjnych praktycznie zawsze dochodzi do obrażeń kręgosłupa szyjnego. Głowa o stosunkowo dużej masie (ok. 5 kg) usadowiona jest na stosunkowo słabym rusztowaniu kostno więzadłowo krążkowym tzw. Szyi. Uszkodzenie struktur stabilizujących kręgosłup może uwidoczniać tzw. Zdjęcie czynnościowe kręgosłupa szyjnego, które w przypadku powódki nie zostało jednak wykonane. Dolegliwości podawane przez powódkę są koincydencją wypadku z dnia 30.04.2015 r. i 28.09.2015 r. i zmian zwyrodnieniowych.

Sąd zwrócił również uwagę, że strona pozwana nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłych sądowych, zatem biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, Sąd uznał wnioski z opinii biegłego sądowego za przyznane przez stronę pozwaną (art. 230 k.p.c.).

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia w zakresie jego wysokości, należy przytoczyć poniższe rozważania.

Rozmiar krzywdy, jakiej doznała powódka w związku z wypadkiem drogowym ustalony z udziałem biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii pozwolił ustalić, że świadczenie w kwocie 2 000,00 złotych, którego domagała się powódka będzie w całości uwzględniać kompensacyjny cel zadośćuczynienia. Wskazany biegły sądowy w badaniu

ortopedycznym potwierdził skrzywienie kręgosłupa w odcinku szyjnym (pkt J 89a załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 08 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania Dz. U. t.j. z 2013r. poz. 954)). Ustalony uraz biegły zaliczył do kategorii uszczerbków długotrwałych.

Na uwagę zasługuje ponadto stwierdzenie biegłego dr n. med. M. J., że uraz kręgosłupa szyjnego, jakiego doznała powódka jest urazem bardziej niebezpiecznym od uderzenia w tył samochodu (tzw. Mechanizm „smagnięcia biczem”).

Biorąc pod rozwagę ujemne następstwa urazu doznanego przez powódkę w wypadku, z którym wiązały się cierpienia fizyczne i psychiczne, jak ból i inne dolegliwości związane z dysfunkcją ciała oraz negatywne uczucia towarzyszące cierpieniom fizycznym, Sąd wyszedł z przekonania, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia będzie kwota 3 500,00 złotych przy uwzględnieniu, że powódka otrzymała już od strony pozwanej kwotę 1 500,00 zł, kwota 2 000,00 zł będzie kwotą odpowiednią. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę wiek powódki, jej aktywność zawodową, doznanie kolejnego wypadku w dniu 28.09.2015 r. Dolegliwości podawane przez powódkę były koincydencją wypadku z dnia 30.04.2015 r. i 28.09.2015 r. oraz zmian zwyrodnieniowych, o których mowa w opinii biegłego.

W tej sytuacji uwzględnienie żądania powódki w znacznej części pozwoli zaspokoić jej poczucie krzywdy związanej z wypadkiem.

Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 817 § 1 k.c. Jest to termin 30 dni od dnia otrzymania przez ubezpieczyciela zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, jest to termin 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności (art. 817 § 2 k.c.). Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie ubezpieczyciela konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie pozwany po zgłoszeniu przez powódkę szkody otrzymał wezwanie do zapłaty świadczeń w skonkretyzowanej wysokości w dniu 14 lipca 2015 roku. W konsekwencji należało uznać, że zasądzenie odsetek od dnia 14 sierpnia 2015 roku.

O kosztach procesu, Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. Zgodnie z treścią tego artykułu strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do niezbędnych kosztów powoda w łącznej wysokości 1 092,00 zaliczono: 175,00 zł opłaty sądowej od pozwu, 900,00 zł koszty zastępstwa prawnego ustalonego w oparciu o § 2 pkt 3) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. ze zm. oraz 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana poniosła koszty w łącznej wysokości 1 758,87 zł, w tym: 841,87 zł koszt opinii biegłego, 900,00 zł koszty zastępstwa prawnego ustalonego w oparciu o § 2 pkt 3) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. ze zm. oraz 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie koszty wyniosły 2 850,87 zł. Strona pozwana przegrała sprawę w 57 %, a zatem powinna ponieść koszty w wysokości nie mniejszej niż 1 624,50 zł. Wobec tego, że strona pozwana poniosła koszty w niewiele wyższej kwocie bo 1 758,87 zł, Sąd nie obciążył powódki zwrotem kosztów stronie pozwanej ponad poniesioną przez nią wysokość. Sąd omyłkowo zasądził od powódki w pkt III wyroku kwotę 333,00 zł na rzecz strony pozwanej czemu dał wyraz w postanowieniu o sprostowaniu wyroku z dnia 25 października 2017 r.

SSR Bernarda Krajewska

ZARZĄDZENIE

- 1) odnotować w kontrolce uzasadnień,
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikowi powódki r.pr. W. A.

Z., dnia 26.10.2017 r.